



DEUTSCH
POLNISCHES
HAUS



POCZĄTEK BEGINN



UNSERE AUTOR*INNEN

NASI AUTORZY

GESINE HAASE

Gesine lebt momentan in Erfurt und studiert internationale Beziehungen und Sozialwissenschaften. Sie kommt aus der Nähe von Dresden und leistete einen Freiwilligendienst in Wrocław, Polen.



Gesine wieszka obecnie w Erfurcie i studiuje stosunki międzynarodowe oraz nauki społeczne. Pochodzi z okolic Drezna i odbyła wolontariat we Wrocławiu.

BENEDIKT PUTZ

Benedikt kommt aus der Nähe von Stuttgart und lebt derzeit in Berlin, wo er Osteuropastudien an der Freien Universität studiert. Neben seinem Studium arbeitet er bei der Stiftung Denkmal für die ermordeten Juden Europas im Bereich Erinnerungskultur und internationale Beziehungen. Außerdem leistete Benedikt einen Freiwilligendienst in Polen.



Benedikt pochodzi z okolic Stuttgartu, a obecnie mieszka w Berlinie, gdzie studiuje na kierunku studia wschodnio-europejskie na Wolnym Uniwersytecie. Równolegle pracuje w Fundacji Pomnika Pomordowanych Żydów Europy w obszarze kultury pamięci i stosunków międzynarodowych. Benedikt pracował również jako wolontariusz w Polsce.

Gesine Haase

1 JAHR IN POLEN: MEIN FREIWILLIGENDIENST

Ein Auslandsjahr öffnet viele neue Perspektiven - dabei muss man nicht unbedingt bis ans andere Ende der Welt reisen. Ich erzähle, warum ich mich für einen Freiwilligendienst in Polen entschieden habe und was ich dabei gelernt habe.



Als ich im Frühjahr 2023 mit schnellen Schritten auf mein Abitur zulief, da lag es plötzlich in der Luft – das Gefühl, die Welt stehe mir offen. Dass ich im Herbst nach Breslau (Wrocław), nur etwas über 250 km von meiner Heimatstadt entfernt, zog, war dann zugegebenermaßen unerwartet – und trotzdem eine ausgezeichnete Entscheidung.



Ausblick auf den Großen Ring, den mittelalterlichen Marktplatz der Stadt

Den Wunsch, für ein Jahr ins Ausland zu gehen, hatte ich schon länger. Dabei hatte ich dann doch aber immer eher von Skandinavien, Spanien oder Südfrankreich geträumt. Über ein Auslandsjahr in Polen hatte ich nie nachgedacht, und wenn ich es doch getan hätte, dann wäre mir sicherlich aufgefallen, dass mir die Kultur ja vollkommen unbekannt und die Sprache eine der schwersten für deutsche Muttersprachler ist. Aber genau das waren die Gründe, die die Neugier in mir weckten, als ich zum ersten Mal eine Ausschreibung für eine Freiwilligenstelle in Breslau sah. So kam es, dass ich schon bald darauf in den Zug stieg und statt quer durch Europa, nur ca. vier Stunden nach Osten fuhr.

Ein ganzes Jahr habe ich in Breslau gewohnt und als Freiwillige in meiner Einsatzstelle gearbeitet. Das Modell Internationaler Freiwilligendienst war für mich eine authentische und unkomplizierte Möglichkeit, Auslandserfahrung zu sammeln und hat sich im Laufe des Jahres als einmalige Chance herausgestellt, mit Land und Leuten in ganz direktem Kontakt zu sein. Meine Arbeit in einem soziokulturellen Begegnungszentrum hat dabei eine ausschlaggebende Rolle gespielt. Sie war für mich einerseits persönlich bereichernd, beispielsweise wenn die Jugendlichen aus der Nachbarschaft mir kuriose polnische Redewendungen beibrachten (z.B. „Pytasz dzika czy sra w lesie?“). Gleichzeitig hatte ich das Gefühl, auch selbst wertvolle Aufgaben übernehmen zu können. Ich konnte beispielsweise beobachten, wie mein Deutsch für Anfänger Kurs beharrlich Fortschritte machte und in verschiedenen Projekten an so mancher Stelle Verantwortung übernehmen. Mein persönliches Highlight war es, ein deutsch-polnisches Sommercamp auf der Insel Usedom zu organisieren und zu betreuen.



Musik-Werkstatt während meines Freiwilligendienstes

Ebenso wichtig wie die Arbeit in der Einsatzstelle war für mich das Entdecken des Landes. Obwohl ich mein ganzes Leben in der Nähe der deutsch-polnischen Grenze gewohnt habe, hatte ich von Polen bisher wenig gesehen. Diesen Rückstand konnte ich im Laufe meines Freiwilligenjahres aber glücklicherweise aufholen. Ich habe die Großstädte Krakau und Warschau besucht, war im Tatra-Gebirge wandern und in Danzig und Gdynia im Meer baden. In erster Linie ist mir aber doch Breslau (Wrocław) ans Herz gewachsen. Diese urbane, gemütliche und vor allem wunderschöne Stadt ist für mich ein kleines Stück Heimat geworden. Vor Ort, bei der Arbeit und bei den Seminaren des Freiwilligendienstes, habe ich viele neue Freundschaften geschlossen, die weiterhin anhalten und sich mittlerweile über ganz Europa verteilen.



Plätzchenbacken in der Weihnachtszeit

Dass ein Auslandsjahr Horizonte erweitern kann, ist vielleicht eine abgenutzte Floskel. In meinem Fall trifft sie aber definitiv zu, denn ich hatte von Polen wohl zum Teil ein falsches, zum Teil gar kein Bild. Das hat sich erfreulicherweise geändert: Ich weiß mehr über Alltag, Sprache, Geschichte und Kultur und mein Interesse für Polen und für internationalen Austausch im Allgemeinen ist um ein Vielfaches gewachsen. Allen, die ihren Blick weiten und sich selbst herausfordern wollen, kann ich deshalb nur empfehlen, den Blick über den Tellerrand zu suchen. Manchmal muss man dafür gar nicht weit weg.

A red circle containing a lowercase letter 'i' in a red, sans-serif font.

Der Internationale Jugendfreiwilligendienst ist ein staatlich gefördertes Programm, das es jungen Menschen ermöglicht, 6-12 Monate im Ausland zu verbringen und dort im sozialen oder ökologischen Bereich zu arbeiten. Weitere Informationen und Angebote für Einsatzstellen findet man im Internet z.B. unter freiwillig-freiwillig.de.



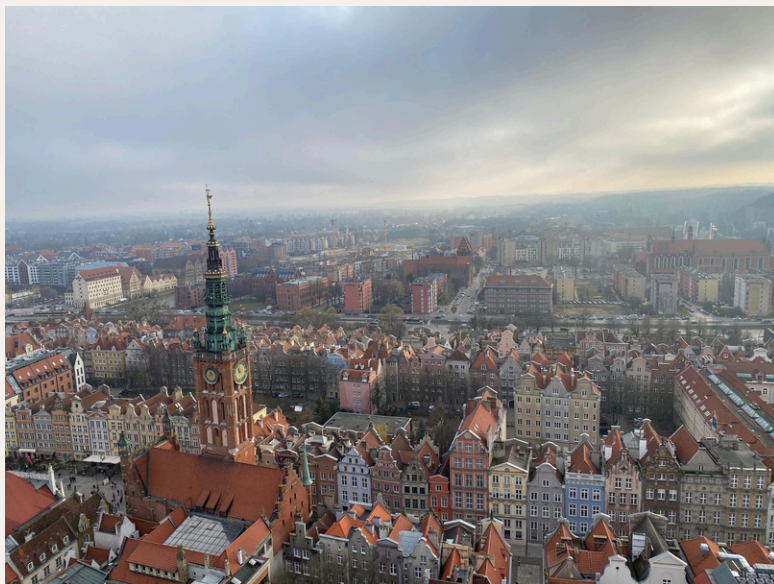
Gesine Haase

1 ROK W POLSCE: MÓJ WOLONTARIAT

Rok za granicą otwiera wiele nowych perspektyw - i niekoniecznie trzeba w tym celu wyjeżdżać na drugi koniec świata. Opowiadam, dlaczego zdecydowałam się na wolontariat w Polsce i czego się nauczyłam.



Wiosną 2023 roku, gdy zbliżała się moja matura, nagle poczułam, że świat stoi przede mną otworem. Fakt, że jesienią przeprowadziłam się do Wrocławia, nieco ponad 250km od mojego rodzinnego miasta, był co prawda nieoczekiwaną - ale mimo to świetną decyzją.



Widok na Rynek we Wrocławiu

Od dłuższego czasu chciałam wyjechać na rok za granicę. Zawsze jednak marzyłam bardziej o Skandynawii, Hiszpanii czy południu Francji. Nigdy nie myślałam o rocznym pobycie za granicą w Polsce, a nawet gdybym to rozważała, z pewnością zdałabym sobie sprawę, że polska kultura jest mi zupełnie nieznaną, a język jest jednym z najtrudniejszych dla rodzimych użytkowników języka niemieckiego. Jednak to właśnie te kwestie wzbudziły moją ciekawość, gdy po raz pierwszy zobaczyłam ogłoszenie o wolontariacie we Wrocławiu. Nie czekając długo, wsiałam do pociągu i zamiast podróży przez całą Europę wybrałam się w trwającą zaledwie cztery godziny podróż na wschód.

Mieszkałam we Wrocławiu przez cały rok i pracowałam tam jako wolontariuszka. Model Międzynarodowego Wolontariatu okazał się być dla mnie autentycznym i nieskomplikowanym sposobem na zdobycie doświadczenia za granicą. Ten rok okazał się także wyjątkową okazją do poznania kraju i nawiązania bezpośredniego kontaktu z jego mieszkańcami. Moja praca w centrum spotkań społeczno-kulturalnych odegrała przy tym decydującą rolę. Z jednej strony było to dla mnie osobiście cenne doświadczenie, kiedy na przykład młodzi ludzie z sąsiedztwa uczyli mnie ciekawych polskich zwrotów (np. "Pytasz dzika czy sra w lesie?"). Jednocześnie miałam poczucie, że sama również mogę podejmować się wartościowych zadań. Byłam na przykład świadkiem, jak uczestnicy mojego kursu niemieckiego dla początkujących robią stałe postępy, a w niektórych projektach mogłam przejmować odpowiedzialne zadania. Moim osobistym osiągnięciem było zorganizowanie i nadzorowanie polsko-niemieckiego obozu letniego na wyspie Uznam.



Warsztaty muzyczne podczas wolontariatu

Odkrywanie kraju było dla mnie równie ważne jak praca. Chociaż przez całe życie mieszkałam w pobliżu granicy polsko-niemieckiej, odwiedziłam w Polsce niewiele miejsc. Na szczęście mogłam te zaległości nadrobić podczas mojego roku jako wolontariuszka. Odwiedziłam główne miasta Kraków i Warszawę, wędrowałam po Tatrach i pływałam w morzu w Gdańsku i Gdyni. Przede wszystkim jednak polubiłam Wrocław. To przytulne i przede wszystkim piękne miasto stało się moim drugim domem. Na miejscu, w pracy i na seminariach dla wolontariuszy nawiązałam wiele nowych przyjaźni, które trwają do dziś i są rozsiane po całej Europie.



Pieczenie ciastek w okresie świątecznym

Stwierdzenie, że rok za granicą poszerza horyzonty, jest być może wytartym frazesem. W moim przypadku jest jednak zdecydowanie prawdziwe, ponieważ miałam błędne wyobrażenie o Polsce, czy też w niektórych kwestiach nie miałam go wcale. Na szczęście to się zmieniło: Wiem więcej o życiu codziennym, języku, historii i kulturze, a moje zainteresowanie Polską i samą wymianą międzynarodową wzrosło wielokrotnie. Dlatego każdemu, kto chce poszerzyć swoje horyzonty i rzucić sobie wyzwanie, mogę tylko polecić, aby myśleć nieszablonowo. Czasami wcale nie trzeba w tym celu wyjeżdżać daleko.



i

Międzynarodowy wolontariat to program, który umożliwia młodym ludziom spędzenie 6-12 miesięcy za granicą i pracę w sektorze społecznym lub w obszarze ekologii. Więcej informacji i organizacji oferujących wolontariat można znaleźć w Internecie, np. na stronie www.eurodesk.pl/mobilnosc/eurowolontariat.

Benedikt Putz

7 POLNISCHE GEMÄLDE, DIE DU KENNEN SOLLTEST

Polnische Gemälde sind in den großen Kunstmuseen und Galerien noch immer eine Seltenheit. Doch das war nicht immer so. Vor allem im 19. Jahrhundert erfreute sich polnische Kunst in Paris, dem damaligen Zentrum der Kunstwelt, großer Beliebtheit. In dieser Zeit, in der Polen durch die drei Teilungen von der Landkarte verschwunden war, zeichnete sich die polnische Kunst durch eine beeindruckende Modernität und Emotionalität aus. Und auch heute gibt es in Polen Künstlerinnen und Künstler, die unsere Aufmerksamkeit verdienen. Hier sind 7 polnische Gemälde, die Du kennen solltest:

1. JAN MATEJKO, STAŃCZYK, 1862, NATIONALMUSEUM IN WARSCHAU



Jan Matejko, Stańczyk, Muzeum Narodowe w Warszawie

Ein Narr ist in seinen Stuhl gesunken und sitzt betrübt und niedergeschlagen da. Im Hintergrund sieht man eine feiernde Gesellschaft. Warum trauert der Narr? Was betrübt ihn? Das Gemälde des polnischen Historienmalers Jan Matejko zeigt den Hofnarren Stańczyk. Dieser lebte im 16. Jahrhundert am Hof der polnischen Könige, wo er durch seine scharfsinnige Kritik an den Herrschenden berühmt wurde. In der Zeit der polnischen Teilungen, als das Land nicht mehr existierte, wurde Stańczyk zu einer mythischen Figur für die polnische Nation. In dem Gemälde betrauert Stańczyk den Verlust der Stadt Smolensk, die heute zu Russland gehört. Während die Herrschenden feierten, ahnte der Narr, dass dem polnischen Königreich schwere Zeiten bevorstünden.

**2. ALEKSANDER GIERYMSKI, DIE JÜDIN MIT DEN ORANGEN
(ŻYDÓWKA Z POMARAŃCZAMI), 1880-1881, NATIONALMUSEUM
IN WARSCHAU**



Aleksander Gierymski, Żydówka z pomarańczami, Muzeum Narodowe w Warszawie

Dieses Gemälde zeigt eine der vielen jüdischen Einwohnerinnen Warschaus im 19. Jahrhundert. Bis zum Ausbruch des Zweiten Weltkriegs war etwa ein Drittel der Stadt jüdisch. Doch nicht nur das Motiv des Gemäldes steht sinnbildlich für die Geschichte der Stadt und des Landes. Während der deutschen Besatzung Warschaus stahlen die Nationalsozialisten das Gemälde aus dem Nationalmuseum, und wohl nur weil sie keine Jüdin auf dem Bild vermuteten, überstand es den Krieg. Nachdem es lange als verschollen galt, wurde es 2010 auf einem Flohmarkt in Buxtehude entdeckt. Ein Jahr später konnte Die Jüdin mit den Orangen in das Nationalmuseum in Warschau zurückkehren.

**3. JACEK MALCZEWSKI, TEUFELSKREIS (BŁĘDNE KOŁO),
1895-1897, NATIONALMUSEUM IN POSEN**



Jacek Malczewski, Błędné koło, Muzeum Narodowe w Poznaniu

Wie in Jan Matejkos Gemälde ist auch hier ein starker symbolistischer Einfluss zu spüren. Der aus Radom stammende Jacek Malczewski beschäftigt sich jedoch nicht mit dem Untergang Polens, sondern mit der Rolle des Künstlers. Er selbst sitzt dabei als kleiner Junge auf einer Leiter, umgeben von Figuren aus der griechischen Mythologie. Die linke, helle Seite des Gemäldes soll den schöpferischen Geist des Künstlers symbolisieren, während die rechte, dunklere Seite Gefühle von Frustration und Angst ausdrückt. Das Gemälde ist nicht nur eines der Hauptwerke Malczewskis, sondern auch eines der wichtigsten für die Bewegung Junges Polen (Młoda Polska).

**4. EDWARD OKUŃ, WIR UND DER KRIEG (MY I WOJNA),
1917-1923, NATIONALMUSEUM IN WARSCHAU**



Edward Okuń, My i wojna, Muzeum Narodowe w Warszawie

Die schillernden Farben dieses Gemäldes stehen im Kontrast zu seiner düsteren Bedeutung. Edward Okuń, der unter anderem für die bekannte Münchner Zeitschrift Jugend arbeitete, stellt hier die tragische Bedeutung des Krieges dar. Beeinflusst von den Grausamkeiten des Ersten Weltkrieges setzt sich Okuń intensiv mit diesem Thema auseinander. Dabei offenbaren sich die düsteren Symbole erst auf den zweiten Blick: Was hat es beispielsweise mit der Schlange auf sich? Warum sind die Spitzen der Lotusblüte blutrot? Und welche Rolle spielt die alte Frau im Hintergrund?

5. TAMARA DE LEMPICKA (TAMARA ŁEMPICKA), TAMARA IM GRÜNEN BUGATTI, 1929, PRIVATE SAMMLUNG



Tamara de Lempicka (Tamara Łempicka), Tamara im grünen Bugatti, private Sammlung

Selbstbewusst sitzt Tamara de Lempicka auf diesem Selbstporträt am Steuer eines grünen Bugatti. Es ist nicht ihr Auto, sie fuhr einen gelben Renault, aber der Bugatti, so die in Paris lebende Malerin, passe viel besser zu ihr. Sie steht sinnbildlich für die Neue Frau zu Beginn des 20. Jahrhunderts, die nach Emanzipation strebte und ihr Leben selbstbestimmt gestalten wollte. Damit verbunden war auch eine äußerliche Veränderung, die beispielsweise den Kleidungsstil und das Auftreten in der Öffentlichkeit betraf. Das Selbstbildnis war für die Titelseite der Berliner Zeitschrift Die Dame bestimmt.

**6. ZOFIA STRYJEŃSKA, PIAST (ANIOŁOWIE U PIASTA),
1932-1936, NATIONALMUSEUM IN KRAKAU**



Zofia Stryjeńska, Piast (Aniołowie u Piasta), Muzeum Narodowe w Warszawie

Nach 123 Jahren Fremdherrschaft erlangte Polen 1918 seine Unabhängigkeit zurück. Dies führte zu großen Veränderungen in der polnischen Kunstwelt. Neue Ideen wurden erprobt und eine bedeutende Avantgarde entstand. Zu ihr gehörte auch die in Krakau geborene Künstlerin Zofia Stryjeńska. Um überhaupt als Künstlerin arbeiten zu können, verkleidete sie sich als Mann und studierte ein Jahr lang undercover an der Akademie der Bildenden Künste in München. Nach ihrer Rückkehr nach Polen widmete sie sich zunächst traditionellen Motiven der slawischen Folklore. Diese Themen sollte sie auch später beibehalten, als sie zu einer der wichtigsten Vertreterinnen des Art déco in Polen wurde. So zeigt auch dieses Gemälde eine Szene aus der polnischen Mythologie: Zwei Engel besuchen den sagenumwobenen Fürsten Piast.

**7. ANDRZEJ WRÓBLEWSKI, EXEKUTIONEN (ROZSTRZELANIA),
1949, VERSCHIEDENE SAMMLUNGEN**



Andrzej Wróblewski, Rozstrzelania, verschiedene Sammlungen

Das letzte Gemälde in dieser Liste ist eigentlich kein einzelnes Werk, sondern eine Serie von acht Bildern. Andrzej Wróblewski, der bereits im Alter von 29 Jahren bei einer Wanderung in der Tatra sterben sollte, verarbeitete in dieser Serie mit dem Titel "Exekutionen" die Ereignisse des Zweiten Weltkriegs und der deutschen Besatzung. Im Stil des staatlich verordneten Sozialistischen Realismus gelang es Wróblewski dennoch, eine unverwechselbare Bildsprache zu entwickeln. Der Erfolg kam allerdings erst nach seinem frühen Tod. Die Serie "Exekutionen" erzählt sowohl von Wróblewskis persönlichen Erlebnissen während der Kriegsjahre als auch von der allgemeinen Erfahrung von Angst und Leid.

Benedikt Putz

7 POLSKICH OBRAZÓW, KTÓRE WARTO ZNAĆ

Polskie obrazy to wciąż rzadkość w największych muzeach i galeriach sztuki. Nie zawsze jednak tak było. Szczególnie w XIX wieku polska sztuka cieszyła się ogromną popularnością w Paryżu, ówczesnym centrum światowej sztuki. W czasach, gdy Polska zniknęła z mapy Europy w wyniku trzech rozbiorów, polska sztuka charakteryzowała się imponującą nowocześnieścią i głębokim ładunkiem emocjonalnym. Także współcześnie w Polsce tworzą artyści, których dzieła zasługują na szczególną uwagę. Oto 7 polskich obrazów, które warto znać:

1. JAN MATEJKO, STAŃCZYK, 1862, MUZEUM NARODOWE W WARSZAWIE



Jan Matejko, Stańczyk, Muzeum Narodowe w Warszawie

Błazen zapadł się w fotel, pogrążony w smutku i przygnębieniu. W tle widać świętujące towarzystwo. Dlaczego błazen jest zasmucony? Co go trapi? Obraz polskiego mistrza malarstwa historycznego Jana Matejki przedstawia nadwornego błazna Stańczyka, który żył na dworze polskich królów w XVI wieku. Stańczyk zasłynął z ostrej krytyki władców. W czasach rozbiorów Polski, gdy kraj przestał istnieć jako niezależne państwo, Stańczyk urosł do rangi postaci mitycznej. Na obrazie Stańczyk opłakuje utratę Smoleńska, który dziś znajduje się w granicach Rosji. Podczas gdy dwór władcy świętował, błazen błazen przeczuwał, że nadchodzą ciężkie czasy dla Królestwa Polskiego.

**2. ALEKSANDER GIERYMSKI, ŻYDÓWKA Z POMARAŃCZAMI,
1880-1881, MUZEUM NARODOWE W WARSZAWIE**



Aleksander Gierymski, Żydówka z pomarańczami, Muzeum Narodowe w Warszawie

Obraz przedstawia jedną z wielu Żydówek zamieszkujących Warszawę w XIX wieku. Przed wybuchem II wojny światowej społeczność żydowska stanowiła około jedną trzecią ludności miasta. Jednak to nie tylko tematyka dzieła odzwierciedla burzliwą historię Warszawy i Polski. Podczas niemieckiej okupacji Warszawy narodowi socjaliści zrabowali obraz z Muzeum Narodowego. Przetrwał on wojnę prawdopodobnie tylko dlatego, że okupanci nie zdawali sobie sprawy, iż przedstawia Żydówkę. Przez wiele lat uznawano go za zaginiony, aż w 2010 roku odnaleziono go na pchlim targu w Buxtehude. Rok później „Żydówka z pomarańczami” powróciła do Muzeum Narodowego w Warszawie.

3. JACEK MALCZEWSKI, BŁĘDNE KOŁO, 1895-1897, MUZEUM NARODOWE W POZNANIU



Jacek Malczewski, Błędné koło, Muzeum Narodowe w Poznaniu

Podobnie jak w twórczości Jana Matejki, również tutaj silnie wyczuwalne są wpływy symbolizmu. Jednak pochodzącego z Radomia Jacka Malczewskiego nie interesuje upadek Polski, lecz refleksja nad rolą artysty. Malczewski przedstawia samego siebie jako młodego chłopca siedzącego na drabinie, otoczonego postaciami zaczerpniętymi z mitologii greckiej. Lewa, jasna strona obrazu symbolizuje twórczego ducha artysty, podczas gdy prawa, ciemniejsza część oddaje jego frustracje i lęki. Obraz jest nie tylko jednym z najważniejszych dzieł Malczewskiego, ale także jednym z najważniejszych dla ruchu Młodej Polski.

4. EDWARD OKUŃ, MY I WOJNA, 1917-1923, MUZEUM NARODOWE W WARSZAWIE



Edward Okuń, My i wojna, Muzeum Narodowe w Warszawie

Olśniewające kolory tego obrazu kontrastują z jego ponurą wymową. Edward Okuń, który pracował m.in. dla znanego monachijskiego magazynu Jugend, ukazuje tu tragiczne skutki wojny. Wstrząśnięty okrucieństwami pierwszej wojny światowej Okuń intensywnie zajmuje się tym tematem w swojej twórczości. Mroczne symbole widać dopiero na drugi rzut oka: Co oznacza wąż? Dlaczego końcówki kwiatu lotosu są krwistoczerwone? I jaką rolę odgrywa widniejąca w tle stara kobieta?

5. TAMARA DE LEMPICKA (TAMARA ŁEMPICKA), TAMARA W ZIEŁONYM BUGATTI, 1929, KOLEKCJA PRYWATNA



Tamara de Lempicka (Tamara Łempicka), Tamara w zielonym Bugatti, kolekcja prywatna

Na tym autoportrecie Tamara de Lempicka siedzi pewnie za kierownicą zielonego Bugatti. Nie jest to jej samochód, jeździła żółtym Renault, ale Bugatti, jak twierdziła paryska malarka, znacznie bardziej do niej pasowało. Pojazd symbolizuje „nową kobietę” początku XX wieku, dążącą do emancypacji, niezależną i pragnącą samodzielnie kształtować swoje życie. Zmiana ta obejmowała także wygląd zewnętrzny – zarówno styl ubioru, jak i sposób prezentowania się w przestrzeni publicznej. Autoportret miał ukazać się na okładce berlińskiego magazynu Die Dame.

**6. ZOFIA STRYJEŃSKA, PIAST (ANIOŁOWIE U PIASTA),
1932-1936, MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE**



Zofia Stryjeńska, Piast (Aniołowie u Piasta), Muzeum Narodowe w Warszawie

Po 123 latach zaborów Polska odzyskała niepodległość w 1918 roku, co zapoczątkowało istotne zmiany w polskim świecie sztuki. Nowe idee zaczęły się intensywnie rozwijać, a na scenie artystycznej pojawiła się znacząca awangarda. Jedną z czołowych postaci tego nurtu była urodzona w Krakowie Zofia Stryjeńska. Aby móc realizować swoje artystyczne pasje, musiała uciec się do niezwykłego kroku – przebrała się za mężczyznę i przez rok studiowała pod przybraną tożsamością na Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Po powrocie do Polski początkowo koncentrowała się na tradycyjnych motywach słowiańskiego folkloru, które pozostały obecne w jej twórczości nawet wtedy, gdy stała się jedną z najważniejszych przedstawicielek stylu Art Deco w Polsce. Obraz przedstawia scenę zaczerpniętą z polskiej mitologii: dwóch aniołów odwiedza legendarnego księcia Piasta.

7. ANDRZEJ WRÓBLEWSKI, ROZSTRZELANIA, 1949, RÓŻNE KOLEKCJE



Andrzej Wróblewski, Rozstrzelania, 1949, różne kolekcje

Ostatni obraz na tej liście nie jest pojedynczym dziełem, lecz serią ośmiu obrazów. Andrzej Wróblewski, który zginął w wieku zaledwie 29 lat podczas wędrowki w Tatrach, przetworzył wydarzenia II wojny światowej i niemieckiej okupacji w cyklu zatytułowanym Rozstrzelania. Choć tworzył w stylu narzuconym przez władze socrealizmu, Wróblewski zdołał wypracować własny, niepowtarzalny język wizualny. Uznanie dla jego twórczości przyszło dopiero po jego przedwczesnej śmierci. Cykl Rozstrzelania jest nie tylko artystycznym zapisem osobistych przeżyć Wróblewskiego z okresu wojny, ale również uniwersalnym doświadczeniu strachu i cierpienia.